MARZEC 1938

4 i nast

TURYZM POLSKI

Rok I Kraków, marzec 1938 Nr. 3

TURYZM POLSKI

Miesięcznik poświęcony zagadnieniom gospodarki turystycznej. Wydawany przez Studium Turyzmu U. J. w Krakowie z zasiłku Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji

Statystyka turystyczna w Austrii.

Część I.

Statystykę ruchu turystycznego zaczęła Austria prowadzić w 1924 r.[1]) Pod wpływem doświadczeń ulepsza się statystykę corocznie. Statystyka ruchu turystycznego w Austrii podaje nie tylko ilość przyjezdnych, ale uwzględnia — (co jest z ekonomicznego punktu widzenia bardzo ważne) — także ilość noclegów.

Ilość gmin objętych statystyką jest bardzo duża. Z około 4400 gmin w 1936 r. statystyką ruchu turystycznego było objętych 2.102 gmin, tj. blisko połowa. Znacznego rozszerzenia doznała ilość gmin objętych statystyką w 1933 r. Poprzednio bowiem prowadzono statystykę tylko w 811 gminach, które wykazywały rocznie przyjazd ponad 500 obcych, względnie ponad 3.000 noclegów. Rozszerzenie ilości gmin nie wpłynęło jednakże zbyt wydatnie na powiększenie ogólniej cyfry ruchu obcych, przyrost przeszło 1.000 gmin dał w ogólnym zestawieniu zwiększenie ilości obcych tylko o około 5%.

Podstawą statystyki jest „Wykaz miesięczny ruchu obcych" nadsyłany przez zarządy gmin. (Gemeinde Monatsbericht ausgewählter Fremdenorte). Wykaz taki, z oznaczoną u góry gminą, powiatem i prowincją zestawiany jest oddzielnie dla każdego miesiąca w roku. Przy każdej rubryce podane są dwie daty, roku bieżącego i roku poprzedniego, dla porównania przyrostu lub zmiejszenia się ruchu obcych. Wykaz posiada dwie rubryki „ilość meldunków obcych w ciągu miesiąca", oraz „ilość przenocowań w ciągu miesiąca". Obcych dzieli się na 46 rubryk stosownie do pochodzenia a to: przybyłych z Wiednia, z pozo-

[1]) Niniejszy artykuł oparł autor na przeprowadzonych studiach w Wiedniu, na informacjach uzyskanych od inż. E. Deinleina oraz dr E. Engelmanna.

- 35 -

stałej Austrii, Niemiec, Gdańska, Szwajcarii, ks. Lichtenstein, Italii, Jugosławii, Węgier, Rumunii i Czechosłowacji, Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Danii, Holandii, Belgii, Luksemburg, Anglii wraz z Irlandią, Francji wraz z Monaco, Hiszpanii, Portugalii, Albanii, Grecji, Bułgarii, Turcji, Rosji, Palestyny, Indii Angielskich, Indii Holenderskich, Japonii, reszty Azji, Egiptu, reszty Afryki, Australii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Argentyny, Brazylii, reszty Ameryki. Na dole wykazu pomieszczone jest pytanie, ile wśród noclegów przypadało na koncesjonowane przedsiębiorstwa (hotele, pensjonaty, schroniska), ile zaś na noclegi w domach prywatnych.

Miesięczne wykazy gminne sporządza w Wiedniu i Grazu policja, która prowadzi tam ewidencję meldunków, w innych miastach magistraty, we wsiach urzędy gminne, w uzdrowiskach dyrekcje zakładu kąpielowego.

Wykazy miesięczne gminne są kierowane do starostw, które sporządzają miesięczne wykazy ruchu obcych w powiecie (Bezirksübersicht), oraz kontrolują dane dostarczone przez gminy. Wykazy powiatowe wraz z gminnymi są przesyłane do namiestnictw (rządy poszczególnych prowincji), gdzie są robione zestawienia ruchu obcych w danej prowincji (Landesübersicht) przez specjalnych urzędników statystycznych, podlegających Urzędowi Statystycznemu.

Wreszcie materiał jest przesyłany do Głównego Urzędu Statystycznego w Wiedniu (Bundesamt für Statistik). Tutaj w dziale statystyki ruchu turystycznego pracują 4 osoby pod kierownictwem dr. E. Engelmanna. Tutaj opracowuje się również bardzo pomysłowe wykresy graficzne, obrazujące statystykę ruchu obcych. Ogromne tablice, obrazujące statystykę ruchu turystycznego Austrii są doskonałym materjałem dla rozmaitych wystaw. W znacznym pomniejszeniu ogłaszane są one w czasopiśmie „Statistische Nachrichten".

Drukiem ogłasza się statystykę miesięczną ruchu obcych dla największych i najważniejszych miejscowości w liczbie 195. Dla pozostałych gmin ogłasza się tylko statystykę półroczną. Zgodnie z sezonami, podstawą podziału roku na półrocza jest rok turystyczny. Półrocze zimowe trwa od 1 listopada do 30 kwietnia, półrocze letnie od 1 maja do 31 października. Sezon letni rozpoczyna się wtedy, kiedy już naogół niemal wszędzie skończył się okres sportów zimowych. Święta wielkanocne wypadają przy tym systemie zawsze w półroczu zimowym.

Wyniki statystyki zarówno miesięczne jak i półroczne ogłasza się w miesięczniku „Statistische Nachrichten", który jest oficjalnym organem Urzędu Statystycznego. Wyniki roczne ogłasza się w „Statistisches Handbuch für den Bundesstaat Oesterreich". Często jednakże zestawienia roczne w skróceniu pojawiają się też w miesięczniku „Statistische Nachrichten".

W numerze z d. 27 kwietnia 1937 r. zamieszczono statystykę ruchu turystycznego w Austrii za 1936 r. Zestawienia więc ogólne są wykonywane bardzo szybko. Dla przykładu przytoczę kilka danych z ogólnego zestawienia w tym numerze. W okresie od 1 listopada 1935 r. do 31 października 1936 r. w 2.102 gminach zanotowano ogółem 3.452.084 meldunków, (o 196.877, tj. 6% więcej jak w roku poprzednim). Liczba przenocowań wynosiła 19.628.900, wykazując wzrost o 995.700 tj. 5,3%. Na półrocze letnie przypada 2.487.762 tj. 72% meldunków i 15.591.500 tj. 79,4% przenocowań. Z ogólnej cyfry meldunków przypada 1.019.822 tj. 29,5% na cudzoziemców. Turystów krajowych dostarcza całej Austrii przede wszystkim Wiedeń (1.235.816 tj. 35,8%). Z Austrii poza Wiedniem pochodziło 1.196.446 osób (44,7%). Z Czechosłowacji zanotowano 235.446 osób, z Niemiec i Gdańska 150.997, z Węgier 107.102, z Anglii i Irlandii 90.948, ze Szwajcarii 63.982, z Italii 59 082, z Francji 57,138, z Holandii 54.697, ze Stanów Zjednoczonych i Kanady 34.955, z Polski 31.033 (0,9%), Jugosławii 30.286, z Belgii i Luksemburga 25.902, z Rumunii 18.771, ze Szwecji 12.218, z Danii 8.710, z Azji bez Syberii 6.535, z Afryki i Australii 5.785, z państw bałtyckich 4.739. W porównaniu z rokiem poprzednim ilość meldunków cudzoziemców wzrosła o 24%. Przyrost rozłożył się nieomal na wszystkie kraje za wyjątkiem Hiszpanii i Portugalii. Najwyższy przyrost wykazały przyjazdy obywateli szwedzkich (97%), niemieckich (65%), holenderskich (53%), ze Stanów Zjednoczonych (49%). Stosunkowo niewielki okazał się przyrost przybyszów z Polski, gdyż wyniósł on zaledwie 2,7%.

(ciąg dalszy nastąpi). *dr Mieczysław Orłowicz.*

Stan prac nad organizacją ruchu letniskowego w Polsce.

Zagadnienia letniskowe do niedawna nie odgrywały poważnej roli w hierarchii problemów turystycznych. Nie doceniano znaczenia ruchu przyjezdnych nawet w samych letniskach. Rozwijał się on mimo to z roku na rok, przypadkowo, bezładnie, lecz intensywnie, aż stał się wielkim zagadnieniem turystycznym, gospodarczym i socjalnym. Wtedy rozpoczęto akcję nad jego organizacją.

Już pierwsze poczynania w akcji letniskowej, rozwijającej się systematycznie od dwóch lat, wykazały, że miejscowości letniskowych w Polsce jest więcej, niż przewidywano. Prawie wszystkie województwa — w różnym zresztą stopniu — interesują się ruchem letniskowym, właśnie z racji własnych letnisk. Ruch letniskowy przybrał rozmaite formy organizacyjne zależnie od zainteresowań poszczególnych terenów.

Kraków. Od 1936 r. istnieje Związek Letniskowy. Organizacja ta jest związkiem samorządów, (powiatów, gmin, gromad i organizacyj społecznych). Liczba członków zwiększa się stale (56), przy czym szczególnie cenne (nie tylko ze względów materialnych) są częste ostatnio zapisy gromad. Budżet na rok 1938/39 zaprojektowano w wysokości 18.825 zł. Na wpływy składają się wpłaty członków w wys. 16.825 zł. i dwutysięczna subwencja Związku Powiatów R. P. Składki członków Związku zestawione powiatami przedstawiają się następująco: Nowy Targ zł. 2.750, Nowy Sącz 2.325 zł., Żywiec 1.825 zł., Limanowa 1.525 zł., Wadowice 1.425 zł., Myślenice 1.400 zł., Biała 1.175 zł., Gorlice 900 zł., Kraków 725 zł., Bochnia 625 zł., Jasło 625 zł., Chrzanów 525 zł., Tarnów 525 zł., Brzesko 475 zł. Według tego preliminarza administracja ma kosztować 10.780 zł. — na propagandę letnisk, biuro informacyjne, kursy letniskowe, urządzenia letniskowe, przewiduje się 8.045 złotych. Stosunek kosztów administracji do reszty jest nieproporcjonalny, należy jednak pamiętać, że Związek nie jest jeszcze przedsiębiorstwem letnisk, lecz ich reprezentacją. Związek reprezentujący 300 letnisk, potrzebuje znacznie więcej pieniędzy na wspólną propagandę i biuro informacyjne oraz utrzymanie poradnictwa fachowego.

Dorobkiem Związku Letniskowego jest zorganizowanie biura informacyjnego w Krakowie, przygotowanie akcji propagandowej, nawiązanie żywego kontaktu z terenem, sumienne zbieranie i obrona postulatów letnisk, akcja instrukcyjna (popularne wydawnictwa praktyczne), pomoc przy uzyskaniu funduszów na inwestycje i urządzenia letniskowe. Kwoty jakie dotąd otrzymały poszczególne letniska, już obecnie przekroczyły wysokość świadczeń na prowadzoną przez Związek akcję.

Stanisławów. W 1937 r. powstał Wojewódzki Związek Międzykomunalny „Karpaty Wschodnie". Jego powstanie przypadło w okresie wzmożonego ruchu letniskowego. Poza tym na terenie tamtejszym nie działała wojewódzka organizacja popierania turystyki, nowopowstała więc instytucja objęła całokształt zadań zarówno letniskowych jak i turystycznych. Stała się reprezentacją gospodarczych interesów turystyczno-uzdrowiskowo-letniskowych całego regionu, w stopniu nie mającym odpowiednika w innych okręgach. Związek „Karpaty Wschodnie" wykazał przez swą dotychczasową działalność, że oparcie takiej instytucji o samorząd z jednej strony, a koncentracja środków z drugiej strony, dają możliwości wykonawcze na tyle silne, że pozwalają one w sposób właściwy rozpocząć i prowadzić sprawę rozwoju gospodarki turystycznej.

Do Związku przystąpiła przeważna część zainteresowanych samorządów (charakter zw. międzykomunalnego nie pozwala na przyjmowanie organizacji). Składki członkowskie według preliminarza na r. 1938/39 dają poważną kwotę 23.850 zł. i są znacznie wyższe niż Związku Krakowskiego. Składki powiatów wynoszą dla przykładu: Dolina zł. 1000, Kołomyja

zł. 1000, Nadwórna zł. 3000, Stryj zł. 2000, Kosów zł. 1500, i t. d. **Gminy** miejskie — Bolechów, Nadwórna, Delatyn, Skole, Kosów, Kuty — płacą po 500 zł. Gminy wiejskie od 200 zł. — Porohy, Niźniów, Perehińsko, Kosmacz, Berezów Niżny, Peczeniżyn, Jabłonów, po 300 zł. — Sławsko, Wełdzisz, Wygoda, 400 zł. — Zielona, 500 zł. — Mikuliczyn, 600 zł. — Worochta, 750 zł. — Jaremcze. Do tego należy dodać 500 zł. wpłaconych przez uzdrowisko Morszyn i kwotę 4000 zł. z miast Stanisławów, Kołomyja i Stryj. Na tym nie kończą się jeszcze świadczenia samorządu, subwencja Wydziału Wojewódzkiego wynosi dodatkowo 2000 zł. Z subwencją Ministerstwa Komunikacji (na wydawnictwa) i „różnymi" budżet Związku „Karpaty Wschodnie" osiąga po stronie dochodów kwotę 32.250 zł. Kwota ta jest przeznaczona na: administrację (19.940 zł.), na propagandę (11.900 zł.) i na drobne wydatki (410 zł.) Koszt administracji jest bezwzględnie i stosunkowo wyższy niż w Krakowie, nie mniej da się i tu przytoczyć wyżej podane argumenty, usprawiedliwiające ten stan obecną sytuację związków.

Dotychczasowymi rezultatami Związku jest ujęcie i skoncentrowanie akcji propagandowej, postawienie jej na odpowiednim poziomie (prospekty letnie 1937 i zimowy 1937/38), zorganizowanie informacji, pobudzenie daleko idącego zainteresowania samorządów, prace nad przygotowaniem terenu do nowej gospodarki, (kursy, akcja instrukcyjna, akcja zadrzewienia i uporządkowania miejscowości letniskowych), oraz skuteczna obrona interesów letnisk.

Tarnopol - Podole. Mimo niewielkiej ilości miejscowości, organizacja spraw letniskowych postąpiła naprzód i przewyższa kilka bardziej zainteresowanych województw. W grudniu 1937 r. powstała Komisja Letniskowa Powiatów i Gmin Województwa Tarnopolskiego przy Podolskim Towarzystwie Turystyczno - Krajoznawczym. Organizację Komisji poprzedziła dwuletnia praca refetatu letniskowo-turystycznego Związku Powiatów R. P. Budżet na r. 1938/39 wynosi 8·801 zł. W dochodach przewiduje się ze składek członkowskich 6.000 zł. — wydatki natomiast dzielą się: na administrację zł. 3.770, na propagandę zł. 3.250, różne (akcja instrukcyjna) zł. 1.780. Akcję instrukcyjną prowadzi się już od 2 lat, akcja zaś propagandowa jest dopiero w przygotowaniu.

Lwów - Bieszczady. W czerwcu 1937 r. powstał Komitet Organizacyjny Związku Letniskowego Bieszczadów, działający pod kierownictwem nacz. wydz. samorz. Urz. Woj., przy współudziale referenta Związku Powiatów R. P. Obecnie prowadzona jest akcja przygotowawcza w terenie. Szereg powiatów (np. turczański, leski) rozpoczął już swe prace, mimo na ogół dotychczas trudnych warunków.

Polesie. Region ten również zainteresował się swymi letniskami. Przy Poleskim Związku Propagandy Turystycznej powstała niedawno Komisja

Letniskowa i rozpoczęła pracę od przygotowania akcji propagandowej i informacyjnej. Równocześnie rozpoczęto akcję nad przygotowaniem terenu.

Wileńszczyzna. Akcję letniskową zapoczątkowano tu w czerwcu 1937 r. Dotyczy ona powiatów: Postawy, Brasław, Wilno-Troki, Święciany. Utworzono samorządowe komisje letniskowo-turystyczne, rozpoczęto akcję instrukcyjną, szkolenie gospodyń w letniskach; w pełnym toku znajduje się akcja zbierania materiałów informacyjnych oraz akcja propagandowa. Po ukończeniu wstępnych prac, powstanie placówka letniskowa w Wilnie o budżecie 3.000 — 5.000 zł. Istnieje projekt nazwania nowej placówki „Komisją Letniskową Powiatów i Gmin Województwa Wileńskiego". Istnieje statut opracowany przez Związek Powiatów R. P. i uzgodniony z Związkiem Propagandy Turystycznej Ziemi Wileńskiej. W Urzędzie Wojewódzkim utworzono już referat letniskowy. Podkreślić należy, iż akcja letniskowa na Wileńszczyźnie dysponuje funduszami, które dostarczyły Wydziały Powiatowe w Brasławiu (1.000 zł.), w Postawach i Wilnie (około 2.000 zł.) — wykazując zrozumienie dla pożytku płynącego z rozwoju letnisk i turystyki.

Białystok - Pojezierze Augustowsko - Suwalskie. Na terenie tym akcja obu powiatowych związków samorządowych w Augustowie i Suwałkach, prowadzona jest przy współudziale gmin. Dużą rolę odgrywa tu (podobnie jak na całym terenie północno-wschodniej Polski) Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Praca Pol. Tow. Krajoznawczego prowadzona pod hasłem koordynacji wysiłków wszystkich organizacyj, towarzystw, i instytucyj da niewątpliwie dodatnie wyniki.

Poznań. Pod hasłem „Wielkopolska — letniskiem" rozpoczęto w roku bieżącym systematyczną pracę nad rozwojem ruchu letniskowego. Akcję tę zainicjował Związek Popierania Turystyki. Znaczny jest przy tym udział samorządu, prowadzona jest propaganda letnisk wielkopolskich, a z wiosną rozpocznie się akcja przygotowania terenu.

Inne obszary. Prace nad rozwojem ruchu letniskowego rozszerzają się na coraz to nowe tereny, „odkrywają" nieznane szerzej ośrodki letniskowe, które po pewnym czasie cieszą się poważną frekwencją.

Z województw nieobjętych dotąd systematyczną akcją, trzeba wymienić na pierwszym miejscu woj. warszawskie. Również na terenach zaawansowanych w tej dziedzinie jak Pomorze, Śląsk, należałoby dążyć do skoordynowania prac, bądź to w dziedzinie przygotowania terenu, bądź to w akcji propagandowej. Na zorganizowanie spraw letniskowych czekają tereny woj. łódzkiego. Wiele zainteresowania w tej dziedzinie posiada woj. kieleckie. Do akcji prowadzonej na ziemiach wschodnich przyłączy się zapewne wojew. nowogródzkie, a może nawet wojew. wołyńskie. Szerokie terytorialnie zainteresowania ruchem letniskowym, kie-

rującym się nietylko do terenów bogato przez przyrodę wyposażonych, lecz również, (i to w znacznym stopniu) do terenów podmiejskich, stwierdzają, iż zagadnienia te mają charakter ogólnopolski i tylko w tej skali mogą być w sposób właściwy ujęte i zorganizowane.

mgr Stefan Smolec.

Kilka zagadnień prawnych dotyczących turystyki i narciarstwa.

W niedawno rozwiniętym masowo we wszystkich krajach świata powszechnym pędzie do uprawiania turystyki i narciarstwa, spotykamy wiele momentów z dziedziny kulturalnej, socjologicznej i gospodarczej. Rozwój tego ruchu i zaspakajanie nowych potrzeb społeczeństwa w tych dziedzinach szły szybciej w poszczególnych krajach, aniżeli ujęcie przepisami prawnymi tych kwestii, które powszechny ruch turystyczny i krajoznawczy, letni i zimowy — a także masowe uprawianie narciarstwa sportowego — zrodziły.

Sprawa stosunku turysty do właściciela gruntu nie jest nigdzie inaczej uregulowana, jak tylko przez ustawę cywilną. Stosunek właściciela czy posiadacza gruntu do masowych choćby przejawów uprawiania na dużym terenie turystyki czy narciarstwa oparty jest we wszystkich państwach na ustroju państwowym i kodeksie. Tymczasem konflikty między prawem właściciela nieruchomości a turystą i narciarzem są coraz częstsze na zachodzie Europy. Również u nas od kilku lat zatargi tego rodzaju się mnożą. Żaden przepis nie może zabronić Hucułom grodzenia swych własności znanymi, wysokimi płotami, choćby było to szkodliwe z punktu widzenia potrzeb turystyki krajowej oraz interesów wychowania fizycznego. Opierając się na prawie własności gruntowej, może góral zawsze żądać zapłaty od turystów za deptanie trawy na hali czy połoninie lub sprzeciwić się prowadzeniu barwnego znakowania szlaku turystycznego na swym terenie. Znany z prasy wypadek skazania włościanina za zmuszenie narciarza do przerwania jazdy po gruncie, stanowiącym własność tego górala, następnie zaś „skonfiskowanie" mu nart i zmuszenie do dalszej drogi pieszo — został zakwalifikowany przez sąd jako bezprawny czyn, nie pozostający w żadnym stosunku do strat czy szkód wyrządzonych przez narciarza właścielowi gruntu, nadto zaś pozostawienie narciarza bez nart w wielkiej odległości od celu jego podróży — uznane zostało jako narażenie człowieka na wielkie niebezpieczeństwo straty sił i zdrowia, a może i życia w zaspach górskich w warunkach srogiej zimy karpackiej.

Te i inne przykłady (np. odpowiedzialność prawna za wypadki w cza-

sie urządzania zawodów narciarskich, kto odpowiada za nieszczęście; związek czy klub urządzający zawody, zawodnik, klub zawodnika, organizator bezpośredni?) — świadczą, że poszczególne sprawy rozpatrywane są naogół od wypadku do wypadku. Judykatura sądów dopiero się wytwarza i niewątpliwie ustali się w miarę dalszego rozwoju turystyki i narciarstwa. Pewna część wypadków napewno zostanie uregulowana drogą zarządzeń władz administracyjnych. Już dzisiaj z uwagi na interes publiczny władze i organa lokalne wydają w tej dziedzinie zarządzenia (np. starostwo powiatowe o ochronie urządzeń turystycznych: schronisk, ścieżek, kładek, znakowania, drogowskazów itp.).

Wszystkimi powyższymi sprawami zajęto się ostatnio szerzej w klasycznym kraju turystyki jakim jest Szwajcaria. Pierwsze wstępne opracowania tych zagadnień zawdzięczamy sędziemu federalnemu dr K. Daunegerowi z Bern, który jest autorem broszury dotyczącej poruszanych kwestii (i zbliżonych do nich), a wydanej przy pomocy Alpejskiego Klubu Szwajcarskiego. Sprawą tą zajęła się również ostatnio Międzynarodowa Unia Alpinistyczna, której stałe biuro w Genewie przeprowadziło niedawno obszerną korespondencję ze zrzeszonymi w niej organizacjami. Z korespondencji tej wynika niedwuznacznie, iż ze wzrostem liczby wypadków, domagających się prawnego uregulowania poszczególnych spraw i sytuacji, wynikających ze stałego wzrostu turystyki czynnej i narciarstwa, musi wyniknąć ujęcie tych spraw w pewne reguły drogą rozporządzeń i zarządzeń porządkowych, jak również ustalenie jednolitej i obowiązującej w danym państwie interpretacji przepisów ustawowych oraz ich stosowalności.

Sprawą tą w Polsce winny się zająć w pierwszej linii obie organizacje, będące członkami Międzynarodowej Unii Alpinistycznej: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polski Związek Narciarski, nadto zaś Liga Popierania Turystyki oraz Wydz. Turystyki Ministerstwa Komunikacji i Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i P. W. *mgr W. Mileski*

O specjalną mapę narciarską.

Rozwijająca się coraz silniej zimowa turystyka narciarska wywołała potrzebę specjalnych map turystycznych, któreby zaspokoiły wymagania ruchu zimowego. Przekonano się bowiem za granicą, iż zwykłe mapy turystyczne, przeznaczone głównie dla ruchu letniego, nie spełniają w pełni tej roli. Podobnie jak na terenie gór całego świata wyznaczone zostały specjalne znaki orientacyjne na trasach narciarskich oraz otwarte specjalne schroniska, tak poczęto wydawać specjalne mapy narciarskie. W Austrii, Italii, Niemczech, Szwajcarii i Francji wydano w ostatnich latach szereg map narciarskich. Również i u nas wyłania się potrzeba wydania podob-

nych map, a szczególnie jest to aktualne ze względu na opracowywane nowe wydanie zimowe mapy Tatr w podziałce 1:20.000. Niezależnie od prac Wojskowego Instytutu Geograficznego pożądana byłaby tu inicjatywa poszczególnych klubów lub osób, dlatego podajemy kilka wytycznych, uzyskanych z przeglądu europejskich map narciarskich.

Ponieważ narciarz mniej trzyma się wyznakowanych szlaków, często zjeżdża na przełaj, musi przeto posiadać mapy w szczegółowszych nieco podziałkach, niż zwykłe mapy turystyczne. Szczególnie ważne jest przedstawienie możliwie drobiazgowe rzeźby (b. gęste izohipsy), gdyż mapa ma wykazywać wszystkie trudności terenu. Ma służyć do układania tras, które winny być znacznie precezyjniej studiowane niż wędrówki letnie ze względu na duże niespodzianki pogody w czasie zimy. Mapy specjalne, zimowe są wydawane w skalach od 1:20.000 do 1:100.000, przy czym ogólnie przyjęto, że w terenie wysokogórskim najodpowiedniejsza jest skala 1:25.000, w średniogórskim zaś 1:50.000. Znikoma tylko ilość map posiada inne podziałki. Dla Karpat obecnie nie mamy mapy odpowiadającej wymaganiom międzynarodowym.

Dla wyróżnienia map narciarskich, wydaje się je w odmiennych kolorach, utrzymując je w odcieniach zielonkawo niebieskich, przy czym nawet rysunek sytuacyjny przedstawiony jest kolorem ciemno granatowym. Lasy które posiadają dla narciarza powierzchnie trudniej dostępne, a zarazem mają duże znaczenie orientacyjne, podane są w kolorze blado zielonym. Najlepszymi mapami pod względem kolorystycznym są mapy austryjackie wydane przez G. Freytaga i Berndta w Wiedniu. Służyć one mogą za wzór dla wykonania map narciarskich, są podobne do plastycznych map wydanych przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa.

Również pod względem treści różnice między zwykłą mapą turystyczną a narciarską są znaczne, narciarza bowiem specjalnie interesują zjazdy, podejścia oraz urządzenia dla sportów zimowych. Z tych powodów Międzynarodowa Unia Towarzystw Alpinistycznych ustaliła klucz znaków, obowiązujących we wszystkich wydawnictwach członków Unii. W treść map narciarskich wchodzą główne szlaki zazwyczaj numerowane i opisywane, poboczne, szlaki zimowe specjalnie znakowane lub tylko znaczone dla turystyki letniej. Pod względem charakteru niektóre mapy podają odrębnie szlaki podchodowe i zjazdowe, pod względem trudności wyróżniają drogi łatwe, łagodne, nieco strome, dość strome, bardzo strome, trudne, niebezpieczne, wreszcie dostępne tylko po odpięciu nart (np. szczyty czy granie). Na mapie znaczy się tory saneczkowe i bobslejowe, kolejki i wyciągi, skocznie, tory lodowiskowe, stałe trasy narciarskie i slalomowe. Z innych urządzeń podane są hotele, schroniska, stacje narciarskie i schrony, telefony zdala od osad

położone, stacje ratunkowe, tablice orientacyjne i t. d. Ponadto znaczone są punkty wyjściowe, punkty widokowe, boiska ćwiczebne, miejsca zagrożone przez lawiny, nawisy, oraz szczeliny w lodowcach i miejsca urwisk skalnych. Na mapach tych podana jest również z boku literatura przewodnikarska dla danej okolicy lub grupy górskiej.

W Austrii istnieje oficjalne wydawnictwo map narciarskich w podz. 1:50.000 dla wszystkich ważniejszych regionów zimowiskowych. Ponadto doskonałe są wspomniane mapy narciarskie Freytaga, oraz szereg innych, wydawanych przez mniejsze firmy wydawnicze. W Niemczech dla Alp Bawarskich istnieją mapy w podz. 1:10.000, 1:25.000 i 1:50.000, dla Würtembergii i Badenu mapy w podz. 1:25.000 i 1:50.000, podobne są dla gór środkowo-niemieckich, jedynie w Saksonii przeważają mapy w podz. 1:30.000. W Italii, Szwajcarii, Czechosłowacji, nawet na Węgrzech istnieją specjalne mapy narciarskie w podz. 1:25.000 lub 1:50.000. We Francji natomiast pospolitsze są w podziałce 1:20.000 lub 1:40.000. W Polsce, obok wymienionych map plastycznych oraz mapy Kasprowego wydanej przez Ligę Popierania Turystyki, innych zimowych wydawnictw kartograficznych nie ma. Małą mapkę okolic Bielska wydało Towarzystwo Beskidenverein, na mapie zaś Lenkiewicza A. „Gorganów Zachodnich" oraz na mapie T. Zwolińskiego „Tatr" w podziałce 1:50.000 zostały dodatkowo naniesione szlaki narciarskie. Z tych względów wydanie specjalnych map narciarskich staje się jedną z potrzeb rozwijającego się ruchu turystyczno-narciarskiego w Polsce, przy czym najodpowiedniejsze dla Karpat byłyby mapy w podziałce 1:50.000.

Stanisław Leszczycki.

KRONIKA

Anglia — Jednokierunkowe linie żeglugi powietrznej. Ze względu na stale rosnący ruch lotniczy. a w związku z tym na możliwości niebezpieczeństwa zderzenia się samolotów, wydał angielski departament lotnictwa nowe przepisy dla żeglugi powietrznej. Według tych przepisów przy złej pogodzie i słabej widzialności podzielono przestrzeń powietrza na jednokierunkowe drogi powietrzne. Przy złych warunkach atmosferycznych wolno na określonych wysokościach lecieć tylko w jednym kierunku. To zarządzenie ma zapobiec zderzeniu się samolotów, które lecą na jednakowej wysokości w przeciwnych kierunkach. Nowe przepisy obowiązują dla lotów dziennych i nocnych ponad Anglią i Irlandią Pn. *B. O.*

Austria — Grossglockner — parkiem narodowym. Austr. niem. Klub Alpejski zakupił obszar o powierzchni 30 km² w okolicy grupy Grossglockner. Z terenami nabytymi już poprzednio, Alpenverein posiada obecnie obszar 190 km² przeznaczony na park narodowy, którego celem będzie ochrona krajobrazu i flory alpejskiej. *N. E.*

Czechosłowacja — Morawsko-Śląska Komisja KČST. Od 1 stycznia b. r. rozpoczęła działalność Morawsko-Śląska Komisja KČST, skupiająca żupy KČST ziemi morawsko-śląskiej. Wydaje ona oficjalne czasopismo „Krásná země". Jest to druga po Słowackiej Komisji KČST, regionalna komisja, których zorganizowanie odciąża centralę w Pradze, a równocześnie zabezpiecza interesy przynależnych do nich żup. *B. K.*

Czechosłowacja — Tryptyki rowerowe. W bieżącym roku wystawia Czechosłowackie Zrzeszenie Rowerzystów w Pradze (CsUJV) tryptyki, pozwalające na przekraczanie granic z rowerem do Austrii, Węgier, Italii, Szwajcarii i Jugosławii (do Niemiec wwóz rowerów jest również wolny). Tryptyk jest ważny 1 rok i kosztuje dla członków CsUJV do każdego państwa 16 Kcz (3,10 zł), oraz dla nieczłonków 26 Kcz (5,10 zł). Upoważnia do wielokrotnego przekraczania granicy przez dowolny punkt kontroli celnej. Tryptyk rowerowy jest wielkim udogodnieniem dla rowerzystów w ich wycieczkach zagranicznych, gdyż uwalnia ich od składania kaucji sięgającej do 750 Kcz (150 zł) i opłat manipulacyjnych, które razem pochłaniają większą część dozwolonego wywozu walut przy dzisiejszych ograniczeniach dewizowych. *B. K.*

Czechosłowacja — Nowe zniżki kolejowe dla członków Klubu Czechosłowackich Turystów (KČST). Od 1 lutego b. r. obniża Ministerstwo Kolei 33% ulgi weekendowe na 25%. Członkowie KČST korzystają z dawnej ulgi (33%), z tym, że drogę powrotną mogą odbywać z dowolnej stacji położonej na dowolnej linii, przy odległości jazdy ponad 50 km w jedną stronę. Podczas jazdy można przedłużyć bilet o dowolną odległość i zmienić punkt zaczęcia jazdy powrotnej za ulgową dopłatą w pociągu. *B. K.*

Eire-Etat Libre. Aliance Internationale de Tourisme rozesłał zawiadomienie, że oficjalna nazwa wolnego państwa Irlandii została zmieniona na Eire i nazwy tej należy używać w pismach, kierowanych do Irlandii. Natomiast Irlandia północna zatrzymała dotychczasową nazwę „Northern Ireland". Auta posiadające tryptyki Eire, zachowują dotychczasowy skrót S. E. *M. O.*

Francja — Radio na usługach Centre-National d'Espansion du Tourisme. Wydział propagandy radiowej dla ruchu turystycznego „La Commission de Radiodiffusion Touristique" przygotował w ciągu roku 300 pogadanek. Tematem ich były najbardziej ciekawe obiekty kulturalno-regionalne Francji, ponadto, w liczbie około 50, wycieczki po najpiękniejszych okolicach Francji.

„Centre National d'Espansion du Tourisme" i „Comisariat Général" nadał w roku ubiegłym pogawędki w liczbie około 500 z różnych stacyj radiowych we Francji. *B. O.*

Italia — „Club Alpino Italiano" zawiadomił, że z dniem 5 lutego b. r. zmienił nazwę, która opiewa obecnie : Centro Alpinistico Italiano (Roma, Corso Umberte 4). *M. O.*

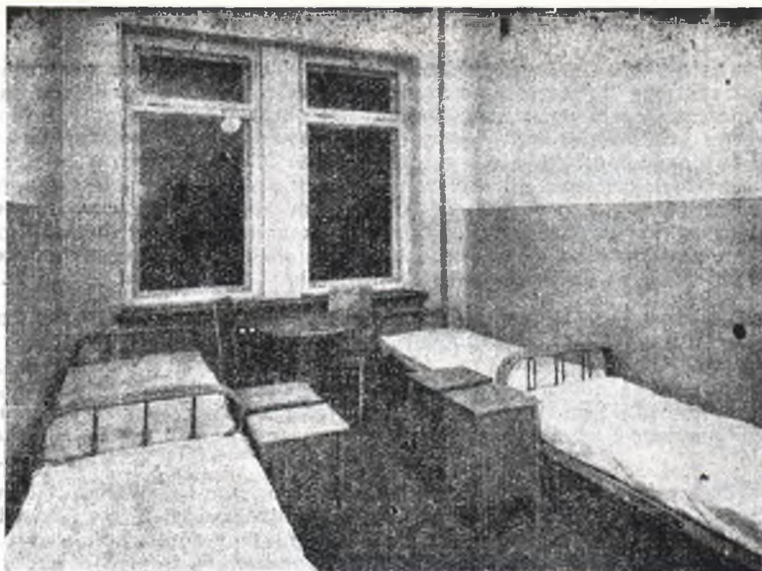
Szwajcaria — Nowa katedra turyzmu. „Der Fremdenverkehr" z dnia 5 marca b. r. donosi, że w najbliższym czasie zostanie utworzona na politechnice w Zurychu nowa katedra turyzmu. Łącznie z katedrą ma powstać komisja badań koniunktury gospodarczej ruchu turystycznego międzynarodowego. *N. E.*

Polska — Regionalne konferencje gospodarcze. Z inicjatywy Związku Ziem Górskich odbyły się regionalne konferencje; dnia 25 II. w Nowym Sączu i dnia 26 II. w Gorlicach, na których między innymi omówione zostały zagadnienia letniskowe, tyrystyczne i uzdrowiskowe. W Nowym Sączu referat wygłosił prof. Reguła, w Gorlicach poseł Laskowski oraz inż. Muszyński. Konferencjom przewodniczyli wiceprezesi Związku Ziem Górskich prof. dr W. Goetel i dyr. J. Rudnicki.

Ponadto w Łapszach Niżnych odbyła się regionalna konferencja pod przewodnictwem starosty M. Głuta, w czasie której referat na temat gospodarki letniskowej i turystycznej wygłosił wicestarosta mgr M. Wroński. *Ś. L.*

Polska — Miejski dom turystyczny w Warszawie. Już w niedługim czasie Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, obejmie prowadzenie Domu Turystycznego położonego przy zbiegu ulic Al. Jerozolimskich i Starynkiewicza, który tak pod względem swego urządzenia jak i przeznaczenia w zupełności odpowiada zakreślonemu zadaniu. Związek Propagandy Turystycznej, jako oficjalna placówka Miasta będzie skupiać w swym ręku całość zagadnień turystycznych na terenie Stolicy.

Dom Turystyczny stanowi pierwszą tego rodzaju inwestycję (wybudowany bowiem wyłącznie jest przez Miasto), wypełniającą lukę w zakresie zakwaterowania turystów. Brak tego rodzaju pomieszczenia dla turystów, przybywających w zwartych wycieczkach do naszej Stolicy, w dużej mierze utrudniał pobyt, a kwatery i noclegi im-





rowizowane, odstręczały raczej te rzesze przyjezdnych od podróżowania i bynajmniej nie spełniały roli propagandowej.

Dom Turystyczny obliczony jest narazie na 200 osób, a po całkowitym ukończeniu będzia mógł pomieścić około 800 osób.

Zaletami Domu Turystycznego są: celowe rozplanowanie poszczególnych pokoi, przystosowanie wszelkich nowoczesnych urządzeń technicznych do wygody turystów, oraz bliskie położenie w sąsiedztwie nowopowstającego Dworca Centralnego.

Pokoje urządzone będą z prostotą: łóżka o sprężynowych materacach, nocne stoliki, estetyczne taboreciki i umywalnie z lustrem. Ponadto w niektórych pokojach znajdują się kabiny z ciepłym natryskiem. Niezależnie od nich Dom wyposażony został „w ogólne kabiny natryskowe.

Dom Turystyczny będzie pobierał ceny począwszy od zł 1·20 za pierwszą dobę a dla wycieczek szkolnych," akademickich i wiejskich od zł 0·90.

Zygmunt Boguss
Kierownik Obsługi Turyst. Z. P. T. m. st. Warszawy

Statystyka w planowaniu propagandy turystycznej.

Statystyka jest najważniejszym narzędziem przy przeprowadzaniu racjonalnej propagandy turystycznej. Im bardziej wszechstronne są dane liczbowe tyczące turystów i działalności z nimi związanych, tym łatwiejsze jest zbadanie możliwości zwiększenia ruchu.

Mając ścisłe dane z lat poprzednich można celowo układać plan propagandy turystycznej.

Dane statystyczne nie mogą się ograniczać tylko do czynności jednego biura, ale powinny być porównywane z całokształtem turystyki na danym terenie, gdyż w przeciwnym razie mogą przyczynić się do wysnucia fałszywych wniosków; na przykład jeżeli na załączonym wykresie „ilość noclegów" (fig. 2), porównamy czerwiec 1685 osób i lipiec mający tylko 115 osób, to jeszcze nie racja, żeby stąd wysnuwać wniosek, że spadła frekwencja przyjezdnych do Warszawy w miesiącu lipcu. Mając pod ręką statystykę urzędu miejskiego, przekonamy się, że frekwencja spadła trochę, lecz nie w tym stopniu co wykazuje tabela, a dane liczbowe z Kuratorium Szkolnego wyjaśniają nam, że w lipcu wycieczki korzystały z wolnych z powodu wakacyj schronisk szkolnych.

Tak więc poza małym rocznikiem statystycznym i statystyką miejską, lokalne biura Związków Propagandy Turystycznej powinny w swoim własnym zakresie prowadzić codzienną statystykę, która byłaby corocznie ujmowana w tablice i wykresy graficzne.

Na podstawie codziennych raportów uzyskujemy wykresy z biura informacji turystycznych, w których godzinach, dniach i miesiącach, mamy największe natężenie i jakiego rodzaju informacje są udzielane. We-

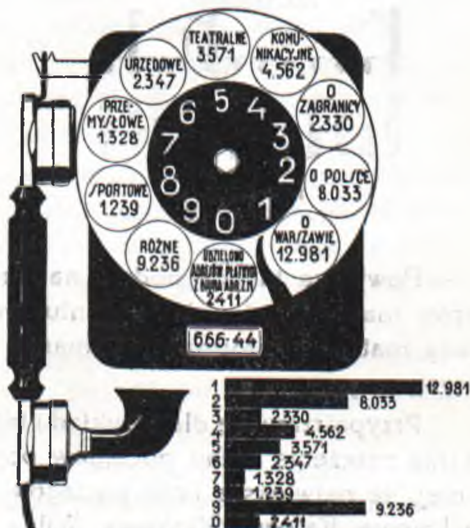


fig. 1.

dług tego zwiększa się lub zmniejsza w odpowiednich godzinach, dniach i miesiącach liczbę informatorów.

Tablica 1 podaje, że w 1937 roku w Związku Propagandy Turystycznej w Warszawie udzielono 48.038 informacji, z tego: 1) o Warszawie 12.981, 2) o Polsce 8.033, 3) o Zagranicy 2.330, 4) Komunikacyjnych 4.562, 5) Teatralnych 3.571, 6) Urzędowych 2.347, 7) Przemysłowych 1.328, 8) Sportowych 1.239, 9) Różnych 9.236, 10) Adresów płatnych z biura adresowego Zarządu Miejskiego 2.411.

Osobne wykresy, których tu nie podaję, wykazują w jakich językach były informacje udzielane.

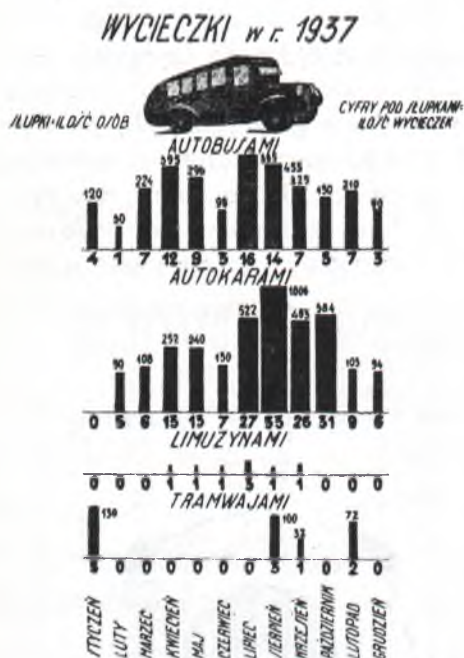


fig. 2.

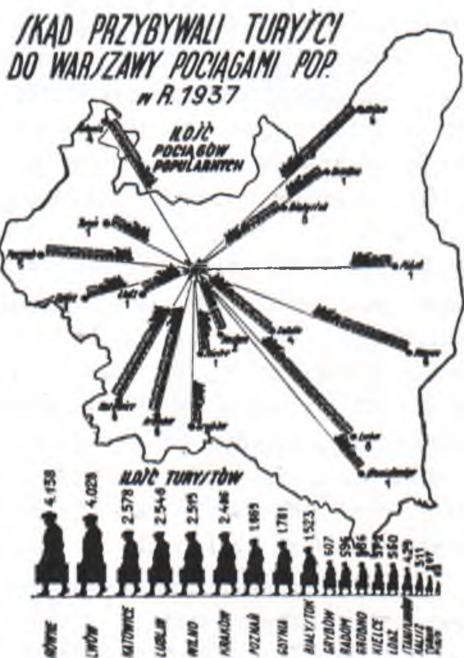


fig. 3.

Powyższa tablica podaje nam nie tylko ilu, kiedy i jakich informatorów mamy postawić za kontuarem informacyjnym, ale i jaki drukowany materiał informacyjny mamy im przygotować na bieżący sezon turystyczny.

Przypatrzmy się dla przykładu tablicy 3, na której przedstawiono graficznie natężenie ruchu pociągów popularnych do Warszawy. Okazuje się z niej, że największa ilość pociągów popularnych przybyła do Warszawy ze Lwowa, Katowic, Krakowa, Wilna i t. d.

Widzimy więc, że istnieje pewna naturalna dążność do częstego

odwiedzania Stolicy, jako centrum życia politycznego i gospodarczego z większych ośrodków polskich.

Inny wniosek można wysunąć obserwując ruch masowy z Równego. Tutaj chociaż przybyło także 6 pociągów podobnie jak z Krakowa, turystów jednak przybyło blisko dwa razy tyle. Domyślać należałoby się, że mniejsze miasto, a jednocześnie bardziej oddalone od Warszawy, może dać dużą ilość turystów, ale nie obsadzić tak często specjalnych pociągów jak Lwów, który pociągów miał o dwa więcej, a turystów przyjechało o 100 osób mniej niż z Równego.

Rozpatrując tak po kolei wszystkie sporządzone w danym Związku zestawienia cyfrowe, dochodzimy do daleko idących wniosków, odnośnie do rodzaju prowadzenia propagandy w tych ośrodkach, odnośnie do rodzaju zainteresowania imprezami oraz kategorii materiału informacyjnego i t. p., który należy przygotować i rozesłać. Nie chcę tutaj mówić o tym, czym statystyka jest w ogóle i jaki wpływ wywiera na politykę, w danym wypadku na politykę propagandową i politykę turystyczną.

Gromadząc potrzebne dla naszej dziedziny dane, należy je rozłożyć na większą ilość poszczególnych elementów składowych, aby następnie po zamkniętym okresie czasu, porównując te drobne fakty, na pozór zdawałoby się nie mające większego znaczenia, dojść do ich wzajemnej korelacji i dopiero wtedy wyciągnąć należyte wnioski w postawionych sobie celach i zadaniach.

Reasumując powyższe dochodzimy do następujących wniosków:

1) Związki propagandy turystycznej, a także inne organizacje, pracujące dla turystyki, winny prowadzić dokładne statystyki ruchu turystycznego i wszelkich w nim świadczeń i usług dostarczonych turystom.

W ogólnych zarysach dane te powinny obejmować ilość przybyłych turystów, miejscowość — skąd przybyli, rodzaj lokomocji. Specjalną rubrykę należy przeznaczyć dla wycieczek szkolnych i młodzieży.

Statystyka świadczeń i obsługi powinna obejmować: organizowane wycieczki piesze i motorowe, zainteresowanie poszczególnymi obiektami, przewodnictwo w języku polskim i obcym, dostarczone ulgi, a więc tramwajowe, teatralne, czy inne. Osobne rubryki powinny ująć sprawę kwaterunku i pośrednictwa w wyżywieniu.

2) Po zamkniętym okresie czasu, jednego roku, dane winny być odesłane do centralnej instytucji naukowej (np. Studium Turyzmu U. J.), aby mogły ulec należytemu opracowaniu naukowemu.

Feliks Daszyński

Dyrektor Zw. Prop. Tur. m. stoł. Warszawy.

PRZEGLĄD LITERATURY

Zagadnienia turyzmu w zagranicznej literaturze.

Turystykę w narodowych parkach amerykańskich i rezerwatach przyrodniczych można studiować, wraz z zagadnieniami rozwoju i uprzystępnienia ich dla ruchu turystycznego, najlepiej na podstawie wydawnictw departamentu spraw wewnętrznych w Washington. Urząd sprawujący kontrolę i zarząd ochrony przyrody z zakresie federalnym w Stanach Zjednoczonych A. P. (National Park Service) ogłasza corocznie, obszerne i obejmujące bogatą dokumentację, sprawozdanie w ogólnym rocznym sprawozdaniu departamentu spraw wewnętrznych (patrz „Annual report of the Secretary of Interior for the fiscal year endecl June 30, 1936" — Washington, Nat. Park Service).

Dla Kanady podobnym wydawnictwem informacyjnym są roczniki „National Parks of Kanada" (Ottawa 1930—1937: „Annual report of the Commissioner of National Parks" wyd. departamentu spraw wewnętrznych). W rocznikach tych, redagowanych przez komisarza parków narodowych J. B. Harkin'a, znajdujemy omówienie i wyczerpujące materiały o ruchu turystów w 9 parkach narodowych Kanady, opisy nowych nwestycji turystycznych, spraw campingu, przewodnictwa i t. d. Oba wydawnictwa są również nader pouczające dla stosunków europejskich.

Do zupełnie innego rodzaju ciekawych publikacji należy „Études relatives au tourisme considéré comme facteur de l'économie internationale" Genewa 1936, z tablicami i zestawieniami. Wyd. Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów. Znak wydawnictwa L. N. II B. 1. Wydawnictwo obejmuje treściwe omówienie przyczyn, dla których Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów włączył w 1935 roku do swego programu studiów także kwestie turystyki międzynarodowej. Na 41 sesji Rady Ligi Narodów przyjęto sprawozdanie Komitetu Ekonomicznego, które stwierdziło wprawdzie stale postępujący rozwój ruchu turystycznego, lecz jedynie w obrębie poszczególnych państw, a mającego charakter i cechy ściśle wewnętrzno państwowe. Spowodowane jest to długotrwałym kryzysem gospodarczym. Zwraca jednak uwagę fakt, że zasadniczo turyzm, wymiana turystyczna — są pojęciami, gdzie charakter międzynarodowy występuje zawsze, skoro podejdzie się do tych zagadnień od strony ekonomicznej (np. kraje żyjące w znacznej mierze z napływu turystów obcych: Szwajcaria, Francja i t. d.). W raporcie jest pełne sprawozdanie z prac podkomitetu ekspertów do spraw turystycznych, który obradował jesienią 1935 roku w Genewie. Podkomitet zajął się szeregiem zagadnień i przedyskutował następujące kwestie: skutki deprecjacji walutowej dla turystyki, skutki reglamentacji dewizowej, zalecenia Podkomitetu celem pewnego wyodrębnienia ruchu turystycznego z pod ogólnych prawideł wymiany gospodarczej między państwami, sposoby przekazywania należności w obrocie turystycznym, sprawy paszportowe, środki dążące do ograniczenia liczby i rodzajów dokumentów osobistych służących do podróży, formalności celne, zwolnienie od opłat celnych materiałów propagandowych, statystyka turystyczna (osób i noclegów), ułatwienia i zniżki komunikacyjne (przede wszystkim kolejowe).

Wielką część wydawnictwa obejmują aneksy. Najpierw szereg zestawień, obrazujących rozwój aktywów i pasywów ruchu turystycznego, odnośnie do głównych krajów świata (jest tutaj również uwzględniona Polska). Następnie przedstawiony jest materiał dotyczący: zwolnienia od cła wydawnictw propagandowych (przytoczono krakowskie uchwały Conseil Central de Tourisme International z maja 1935 roku), ułatwień w zakresie formalności opłat dla turystów (ujęto w tablicach uwzględniających: paszport, wizę, taksę pobytową, taksę od samochodów prywatnych, zagranicznych i t. p.), — przedstawiono przepisy z 19 państw europejskich, oraz 21 amerykańskich — (według danych stałego biura Unii Panamerykańskiej), formalności dewizowe, sprawy opłat od tryptyków samochodowych, pomysł „biletu kilometrowego" wprowadzonego w Hiszpanii dla turystów obcych.

Publikacja nadzwyczaj interesująca jest w Polsce mało znana, mimo, iż godna jest poznania przez pracowników na polu turystyki i ekonomii turyzmu. *W. Mileski.*

Prenumerata roczna złotych 5·00. Cena pojedynczego numeru 0·50.

Wydawca: Studium Turyzmu U. J. — Redaktor odpow.: **Dr Stanisław Leszczycki.**

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Grodzka 64. — Konto czekowe PKO Nr. 406.870.

Drukarnia Bratniej Pom. Medyków U. J. w Krakowie

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

SPIS TREŚCI: